

Przezroczysty świat – Kwiat Jabłoni

Nie mamy o czym myśleć, ani o czym pisać
Za dużo się zdarzyło żeby się zachwycić
Szum wiadomości mnie zalewa z krańców globu
Milionów znaczeń magma wchodzi mi do domu

Małe wzruszenia, festiwale, piękne sprawy
W czarnych od tuszu łzach na zdjęciach ci do twarzy
Nic się nie stało, słowa ciekną, miał być ogień
My mamy pustki w głowach, głowy w telefonie

A gdyby tak, choć jeden raz
Nam się zatrzęsa Ziemia
Przerwała sen, oderwała nas
Od niechcienia

Nic nas nie ziębi ani
Nic nas nie parzy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat
Nie ma miłości ani
Nie ma rozpaczy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat

Nic nas nie ziębi ani
Nic nas nie parzy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat
Nie ma miłości ani
Nie ma rozpaczy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat

Wierzę we wszystko to, co ekran mi wyświetla
Płynę spokojnie w mojej bańce bezpieczeństwa
Znów się zegnamy będąc obok wirtualnie
Płaczemy patrząc sobie w oczy na FaceTime'ie

Kurtyna już zasłania to, co było wczoraj
Dzisiejsze zaraz zginie, po co się przejmować

Wielkie narracje, ideały porzucone
To nic nie znaczy, chodźmy wszyscy w inną stronę

A gdyby tak, choć jeden raz
Nam się zatrzęsła Ziemia
Przerwała sen, oderwała nas
Od niechcienia

Nic nas nie ziębi ani
Nic nas nie parzy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat
Nie ma miłości ani
Nie ma rozpaczy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat

Nic nas nie ziębi ani
Nic nas nie parzy, przezroczysty świat
Przezroczysty świat
Nie ma miłości ani
Nie ma rozpaczy, przezroczysty świat
Przezroczysty

Przezroczysty świat
Przezroczysty świat
Przezroczysty świat
Przezroczysty
Przezroczysty
Przezroczysty
Przezroczysty świat
Przezroczysty
Przezroczysty
Przezroczysty świat



Słowa: Jacek Sienkiewicz
Muzyka: Jacek Sienkiewicz
Rok wydania: 2021
Płyta: Mogło być nic